

Pomoc dla bezrobotnych

TYCHY OD WIELU LAT MOGĄ POCHWALIĆ SIĘ JEDNĄ Z NAJNIŻSZYCH STÓP BEZROBOCIA W SKALI WOJEWÓDZTWA I KRAJU. NA KONIEC GRUDNIA 2011 ROKU, POZIOM STOPY BEZROBOCIA W UE WYNOŚIŁ 9,9 PROC., W POLSCE 12,5 PROC., W NASZYM WOJEWÓDZTWIE 10,1 PROC., A U NAS 5,5 PROCENTA.

Na początku tego roku w mieście stopa bezrobocia wynosiła 6,2 proc., ale to normalne zjawisko. Zawsze w styczniu obserwuje się nieznaczny wzrost – mówi Katarzyna Ptak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tychach. – Nawet pomimo tego, nadal jesteśmy drugim miastem w województwie z najmniejszym bezrobociem. Wyrzedzają nas tylko Katowice – dodaje.

Liczba zarejestrowanych w tyskim PUP na koniec stycznia br. wynosiła 4052 osoby, z czego, 57 proc. to kobiety. Urzędnicy porównali stan bezrobotnych kobiet do grudnia 2009 roku, wtedy było ich 55 proc. – Zauważamy tendencję wzrostową w tej grupie bezrobotnych, ale ten problem dotyka całego rynku pracy, nie tylko naszego lokalnego – zauważa Katarzyna Ptak.

Szczególna sytuacja

Tyscy urzędnicy przeanalizowali również sytuację osób znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy. – To grupa osób bezrobotnych, którymi ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, nakazuje zająć się w sposób szczególny – wyjaśnia dyrektor PUP Tychy.

W tej grupie są osoby niepełnosprawne, osoby poniżej 25. roku życia i powyżej 50. roku życia oraz długotrwale bezrobotni, czyli tacy, którzy są zarejestrowani w PUP dłużej niż 12 miesięcy. Stan na koniec grudnia 2011 roku wyglądał następująco: osób niepełnosprawnych było 8,2 proc., w tym samym czasie w 2009 r. było ich 9,9 proc., osób młodych do 25. roku życia w grudniu 2011 było 15,7 proc., a dwa lata wcześniej 18,3 proc., bezrobotnych powyżej 50. roku życia w grudniu 2011 było 28,2 proc.

przyjazne miejsce

Tychy są miastem, które przyciąga nowych inwestorów. W KSSE Podsterfa Tyska powstają nowe miejsca pracy. Obecnie jednym z największych realizowanych na tym obszarze przedsięwzięć, jest budowa centrum przeladunkowego sieci „Żabka”. Szacuje się, że znajdzie tam zatrudnienie ok. 500 osób.

a w grudniu 2009 26,8 proc. Natomiast osób długotrwale bezrobotnych na koniec ubiegłego roku było 32 proc, a dwa lata wcześniej 23,2 proc.

– Bardzo wzrósł odsetek bezrobocia w tej ostatniej grupie. Ale znowu porównując te dane z innymi miastami, muszę stwierdzić, że są gminy, w których ta liczba to ponad 50 proc. wszystkich bezrobotnych – przyznaje Katarzyna Ptak. – Niemniej jednak podejmujemy szereg działań, które mają na celu poprawę sytuacji tych osób – stwierdza.

Dla niepełnosprawnych

Tyski Powiatowy Urząd Pracy realizuje liczne projekty na rzecz osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

Przypomnijmy, w październiku ubiegłego roku zakończył się program „Bez bariery do kariery”, którego celem była reintegracja społeczna i aktywizacja zawodowa 24 osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności. Otrzymali oni wsparcie doradczo – psychologiczne, wzięli udział w szkoleniach, odbyli staże zawodowe.

45 plus

Kilka tygodni temu dobiegła końca realizacja projektu „Pro 45”. To program wspierania przedsiębiorczości wśród osób bezrobotnych powyżej 45. roku życia. 40 uczestników zdobyło wiedzę potrzebną do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej. A 30 z nich otrzymało środki finansowe na uruchomienie własnej firmy.

Kobieta w działaniu

Niedawno odbyły się ostatnie zajęcia dla pań biorących udział w progra-



Bezrobotni tyskanie coraz chętniej biorą udział w programach oferowanych przez PUP, a następnie zakładają małe firmy.

mie „Kobieta – nowe umiejętności – duże możliwości”.

– W ramach zajęć, 20 uczestniczek podwyższyło swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe. Warto dodać, że osiem z nich, zaraz po zakończeniu projektu, znalazło stałe zatrudnienie – mówi dyrektor Ptak.

Nowa szansa

48 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w lutym wzięło udział w programie „Szansa”, w ramach którego, zorganizowane zostały spotkania m.in. z doradcą zawodowym z zakresu poradnictwa zawodowego i warsztaty wyjazdowe. Cała grupa przeszła również specjalne szkolenia i odbyła czteromiesięczne staże.

Co przed nami?

1 maja Powiatowy Urząd Pracy w Tychach, wspólnie z Okręgową Izbą

Program „Pro 45” umożliwił uczestnikom zdobycie odpowiedniej wiedzy i środków do prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Przemysłowo-Handlową w Tychach i Powiatowym Urzędem Pracy w Mikołowie, rozpoczyna realizację kolejnego projektu, pn. „Nowy start – promocja przedsiębiorczości w podregionie tyskim”.

Jest on kierowany do 60 osób, a w szczególności do osób powyżej 50.

roku życia i długotrwale bezrobotnych. Beneficjenci otrzymają wsparcie finansowe w wysokości ok. 35 tys. zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Projekt potrwa do 30 kwietnia 2014 roku.

EWA STRZODA

UWAGA AMATORZY SPORTU

Otwarcie nowego „Orlika”

Nowoczesne boisko piłkarskie, boisko wielofunkcyjne do gry w siatkówkę i koszykówkę oraz doskonałe zaplecze sanitarno – szatniowe to tylko niektóre atrybuty nowego Orlika w Tychach. Uroczyste otwarcie obiektu odbędzie się w środę, 21 marca, o godz. 13.

Nowy Orlik powstał w rejonie ulic Wejchertów i Filaretów, składa się z boiska o nawierzchni z trawy syntetycznej, boiska wielofunkcyjnego (do siatkówki i koszykówki) o nawierzchni poliuretanowej oraz zaplecza sanitarno-

no-szatniowego, w którym znajdują się m.in. pomieszczenie trenera, zaplecza magazynowe, szatnie z łazienkami oraz toalety przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Obiekt jest ogrodzony, a boiska oświetlone.

Na nowym Orliku zagrać będą mogli wszyscy chętni, ale dopiero w godzinach popołudniowych. Wcześniej obiekt będzie do dyspozycji dzieci i młodzieży z pobliskiego Zespołu Szkół Nr 1.

– W Tychach stawiamy na sport i rekreację. Mamy nowoczesną halę sportową, lodowisko na najwyższym europejskim poziomie, a w cią-

gu ostatnich kilku lat powstało w mieście ponad 30 boisk ze sztuczną nawierzchnią. Pierwszy Orlik w Tychach, jaki otworzyliśmy w 2009 roku, jest wykorzystywany codziennie do późnych godzin wieczornych, to pokazuje jak bardzo tyskanie lubią sport i jak bardzo boiska, w tym orliki są potrzebne w mieście – mówi Andrzej Dziuba, prezydent Tychów.

Budowa nowego Orlika trwała cztery miesiące, kosztowała blisko 1,3 mln zł, z czego 333 tys. zł wyniosło dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki, w ramach w programie „Moje Boisko – Orlik 2012”.

Przypomnijmy, program zakłada budowę ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych wraz z szatniami i zapleczem socjalnym w każdej gminie na terenie całego kraju. Założeniem projektu jest udostępnienie dzieciom i młodzieży nowoczesnej infrastruktury sportowej w celu aktywnego uprawiania sportu. Pierwszy w mieście Orlik wybudowano dwa lata temu przy ulicy Borowej za 1,5 mln zł. Z obiektu korzystają uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10, Gimnazjum nr 3, a także drużyny tyskich szkółek piłkarskich i mieszkańcy w ramach godzin ogólnodostępnych.

OPRAC. EWA STRZODA